

źródła monastyczne

49

źródła monastyczne

49

Redaktor serii: Ks. Marek Starowieyski

opracowania

11

JEAN LECLERCQ OSB

U ŹRÓDEŁ

DUCHOWOŚCI

ZACHODU

ETAPY ROZWOJU
I ELEMENTY STAŁE

Przekład:

Szczepan Sztuka OSB

Redakcja naukowa i postowie:

Tomasz Michał Gronowski OSB



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

KRAKÓW 2009

Tytuł oryginału: JEAN LECLERCQ, *Aux sources de la spiritualité occidentale. Étapes et constantes*, les Éditions du Cerf, Paris 1964.

Redakcja tomu: Tomasz Michał Gronowski OSB, Jan Nieć

Recenzent: Marek Derwich

Korekta: Patrycja Gąsiorowska, Agnieszka Nieć

Projekt okładki i stron tytułowych: Andrzej Cieplucha

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 171/2009, Tyniec, dnia 7.10.2009
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

ISBN 978-83-7354-248-8 broszura
ISBN 978-83-7354-249-5 oprawa twarda
ISSN 1230-6711

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37
30-398 Kraków
tel. +48 (12) 688-52-90
tel./fax: +48 (12) 688-52-95
e-mail: wydawnictwo@tyniec.com.pl
zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI.....	9
WYKAZ SKRÓTÓW	13
PRZEDMOWA	17

CZEŚĆ PIERWSZA ETAPY ROZWOJU

Rozdział pierwszy	
MONASTYCYZM ŚW. BENEDYKTA	25
I. Początki monastycyzmu	26
II. Co wiemy o św. Benedykcie?	30
III. Monastycyzm po św. Benedykcie	39
Rozdział drugi	
MONASTYCYZM I PIELGRZYMOWANIE	47
Wprowadzenie	47
1. Postawienie problemu	47
2. Wygnanie chrześcijanina w Biblii	49
3. Słownictwo wygnania.....	53
I. Od VI do XI wieku.	
W zgodzie z monastycyzmem starożytnym	58
1. Pielgrzymowanie i samotność	58
2. Pielgrzymowanie i kaznodziejstwo	67
A. Monastycyzm celtycki	70
B. Monastycyzm anglosaski.....	74
II. Od IX do XI wieku. Umartwienie i modlitwa w drodze	82
III. Nowe drogi: pielgrzymowanie wewnętrzne.....	97
Wnioski. Trwałość ideału.....	105
Rozdział trzeci	
SZCZYT: CLUNY	113
I. Miejsce Cluny w monastycyzmie	113
II. Co to jest Cluny?.....	124

III. Jak żyli mnisi Cluny?	136
1. Życie kulturalne	137
Rozkład zajęć	138
Książki i sztuka.....	146
Studia	156
Kultura kluniacka	167
2. Życie duchowe	170
Modlitwa	170
Asceza.....	176
Wnioski.....	188
1. Promieniowanie	188
2. Różnorodność i wolność	191
3. Kultura i duchowość	200
Rozdział czwarty	
KRYZYS MONASTYCZMU W XI I XII WIEKU.....	207
I. Przyczyny kryzysu	209
II. Ku rozwiązaniu.....	221
Wnioski. Nauki płynące z kryzysu	232
CZEŚĆ DRUGA	
ELEMENTY STAŁE	
Rozdział piąty	
POWOŁANIE I ODEJŚCIE OD ŚWIATA.....	237
I. Szkic historyczny	238
II. Elementy stałe.....	251
Wnioski. Oddzielenie i miłość.....	257
Nota uzupełniająca na temat statusu mnichów-pustelników	262
Rozdział szósty	
EKONOMIA MONASTYCZNA I OBECNOŚĆ W ŚWIECIE	277
I. Według reguły	277
II. Według tradycji	285
Rozdział siódmy	
MONASTYCZNA WIZJA SPOŁECZEŃSTWA.....	293
Wariacje na temat nekrologu Saint-Germain-des-Prés.....	293
Rozdział ósmy	
CZY ISTNIAŁA KULTURA MONASTYCZNA?.....	307

Rozdział dziewiąty

LITURGIA I MODLITWA OSOBISTA

W ŚREDNIOWIECZNYM MONASTYCYZMIE325

I. Słownik modlitwy327

II. Praktyka modlitwy.....331

III. Koncepcja modlitwy.....335

Wnioski.....339

Rozdział dziesiąty

CHARAKTERYSTYKA DUCHOWOŚCI MONASTYCZNEJ347

NOTA BIBLIOGRAFICZNA (PIERWODRUKI):357

POSŁOWIE.....359

INDEKS IMION I NAZW WŁASNYCH.....369

OD REDAKCJI

Z wielką radością oddajemy do rąk polskiego Czytelnika kolejną, trzecią już, monografię pióra wybitnego erudyty, humanisty i mnicha – ojca Jeana Leclercq’a OSB (1911–1993). Przed jedenastu laty ukazała się jego klasyczna praca: *Miłość nauki i pragnienie Boga* będąca – jak to autor skromnie wyraził – wprowadzeniem do średniowiecznych autorów monastycznych, a w rzeczywistości jednak czymś znacznie przekraczającym tylko wprowadzenie. Wydana natomiast w roku 2001 książka: *Chrystus w oczach średniowiecznych mnichów* – jak sam autor stwierdził – stanowiła jego „testament”, wieńczący bogaty dorobek naukowy. Obecna zaś publikacja przynależy do – by tak to ująć – środkowego okresu jego działalności naukowej i pisarskiej. Stanowi ona pierwszą, otwierającą niejako część trylogii publikowanej w latach 60. XX w., poświęconej kształtowaniu się i przemianom duchowości łacińskiego Zachodu: *Aux sources de la spiritualité occidentale*, Paris 1964, *Témoins de la spiritualité occidentale*, Paris 1965, oraz wydana rok później: *Chances de la spiritualité occidentale*, Paris 1966 (wszystkie w Éditions du Cerf). Tytuły, jakimi autor opatrzył swą trylogię (źródła – świadkowie – szanse), są bardzo wymowne, zwłaszcza jeśli będziemy pamiętali, że ukazywała się ona w końcowym okresie obrad II Soboru Watykańskiego i w czasie następującej po nim wielkiej debaty nad odnową liturgii, struktur kościelnych i życia zakonnego. W ciągu toczącej się burzliwej dysku-

sji nad zaproponowaną przez sobór odnową i powrotem do źródeł autor sięga i ukazuje przede wszystkim źródła, polemizując niejednokrotnie z utartymi schematami, przestrzegając jednocześnie przed tworzeniem i popadaniem w rozmaite „-izmy”. W dobie tamtych niekiedy dość burzliwych przemian społecznych i kulturowych autor wskazywał na głębsze podstawy kultury i jedności starego kontynentu, ukształtowanej właśnie w średniowieczu, nie bez udziału modlitwy i pracy czarnych mnichów. Przede wszystkim jednak, nie można – zdaniem autora – budować współczesnej tożsamości poprzez odrzucenie, negację czy wręcz destrukcję dokonań minionych pokoleń. Jak sam napisał kiedyś, nigdy nie wymyślał swoich idei, tylko wydobywał na światło dzienne myśli i doświadczenia zawarte w samych tekstach źródłowych. To właśnie sprawia, że mimo upływu czasu jego książki nie tracą aktualności, a znakomity styl i pasja autora porywają na nowo kolejne pokolenia czytelników.

Na prezentowany tom złożyły się studia, artykuły i referaty, głoszone i publikowane od połowy lat 50. Zostały one uszeregowane w porządku chronologicznym omawianych zagadnień i podzielone na dwie części. Pierwsza przedstawia pewne kluczowe zjawiska zachodzące w rozwoju ruchu monastycznego pomiędzy VI a przełomem XI i XII w.: św. Benedykt i jego rola w kształtowaniu się monastycyzmu, pielgrzymowanie i misje, Cluny oraz czas kryzysu i odnowy na przełomie XI i XII w., kiedy ze starego „pnia” wyodrębniły się nowe formacje zakonne, jak choćby np. cystersi. W części drugiej autor przedstawia wybrane problemy, niejako elementy „stałe”, obecne w życiu monastycznym: oddzielenie od świata i zarazem łączność ze światem i społeczeństwem, ekonomia i kultura, liturgia i modli-

twa, a w ostatnim rozdziale syntetyczną charakterystykę duchowości mnichów.

W wydaniu polskim ujednolicono system skrótów w opisach bibliograficznych. Tam gdzie przywoływane przez autora teksty posiadały tłumaczenie polskie podano odsyłacze do nich. W niektórych wypadkach cytowane teksty źródłowe doczekały się nowszych, krytycznych wydań (np. część zwyczajników, żywotów lub listów, zwłaszcza listów św. Piotra Czcigodnego i św. Bernarda). Zdecydowaliśmy się jednak na pozostawienie wydań, z których korzystał autor. Natomiast w posłowniu podajemy uzupełnienia bibliograficzne, zawierające zarówno wydania tekstów źródłowych, jak i ważniejszej literatury, która ukazała się od czasu opublikowania książki. Tam też zamieszczamy uwagi i komentarze odnośnie niektórych problemów, które w momencie kiedy autor o nich pisał, były żywo dyskutowane (dotyczy to zwłaszcza rozdziału o św. Benedykcie i stosunku jego *Reguły* do tzw. *Reguły Mistrza*).

Niemalym problemem była kwestia imion wczesnośredniowiecznych świętych, które autor podawał w formie przyjętej w języku francuskim. W przekładzie przyjęto następujące zasady: jeśli dane imię posiadało już odpowiednik w polskiej literaturze (*Księga imion i świętych*, J. Strzelczyk, *Iroszkoci* oraz przekład monografii P. Riché, *Edukacja i kultura*) przyjęto ustaloną tam formę. W innych przypadkach stosowano się do form notowanych w *Słowniku imion* (Ossolineum 1991). Natomiast gdy nie udało się ustalić właściwego odpowiednika, przyjmowano formę zlatynizowaną (w tych przypadkach sprawdzano francuską formę z zapisem łacińskim notowanym w *Acta sanctorum* J. Mabillona oraz podawaną przez *BHL*). Zachowano natomiast pisownię nazw geograficznych, chyba że ist-

niała już przyjęta i stosowana forma polska (np. Trewir, Leodium).

W polskiej literaturze naukowej i popularnej – mimo wielości publikacji – wciąż brak opracowania, które z równie ogromną erudycją i kompetencją, ale i stylistyczną lekkością, wprowadzałoby w wielki nurt przemian społecznych, religijnych, mentalnych i kulturowych Europy pomiędzy VI a XII wiekiem. Mamy nadzieję, że oddawana do rąk Czytelników książka J. Leclercqa, stanie się owocną lekturą i znakomitym przewodnikiem po zjawiskach i procesach, które stały się podwalinami i ukształtowały szereg fenomenów współczesnego świata.

WYKAZ SKRÓTÓW

ASanctOSB – *Acta sanctorum ordinis sancti Benedicti in saeculorum classes distributa*, collegit D. LUCAS D'ACHERY [...] ac cum eo edidit D. JOHANNES MABILLON, Lutetiae Parisiorum, 1668–1701:

Vol. I – *Saeculum I. Quod est ab anno Christi D. ad DC*, 1668.

Vol. II – *Saeculum II. Quod est ab anno Christi DC. ad DCC*, 1669.

Vol. III/1–2 – *Saeculum III. Quod est ab anno Christi DCC. ad DCCC*, 1672.

Vol. IV/1–2 – *Saeculum IV, quod est ab anno Christi DCCC ad DCCCC*, 1677–1680.

Vol. V – *Saeculum V. Quod est ab anno Christi CM ad M*, 1685.

Vol. VI/1–2 – *Saeculum VI. Quod est ab anno Christi M. ad MC*, 1701.

Acta Sanctorum – *Acta Sanctorum*, I–LXIII, ed. J. BOLLANDUS [i in.], Paris, Bruxelles 1863–1940.

BERN. – *Bernardi Ordo Cluniacensis*, [w:] *Vetus disciplina monastica*, ed. M. HERRGOTT, Paris 1726, s. 134–364.

BIBLCLUN – *Bibliotheca Cluniacensis* (...), collegerunt M. MARRIER et A. QUERCETANUS TURON., Paris 1614 (przedr. Mâcon 1915).

CCist – „Collectanea Cisterciensia. Revue de spiritualité monastique” (do 1964 roku „Collectanea Ordinis Cisterciensium Reformatorum”), Roma 1934/1935–1945, Westmale 1946–.

CCL – *Corpus christianorum. Series Latina*, I–, Turnhout 1953–.

CM – *Consuetudines monasticae*, vol. I–V, ed. B. ALBERS, Stuttgartiae-Montis Cassini 1900–1912.

- CSEL – *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, editum consilio et impensis Academiae scientiarum Austriacae, I–, Wien 1866–.
- DA – „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 1950–.
- Ep. – *Epistola, epistolae* – listy.
- MGH – *Monumenta Germaniae historica*, Hannover–Leipzig–Berlin 1826–.
- MGH SS – *Scriptores, in folio*.
- MGH SS rer. Merov. – *Scriptores rerum Merovingicarum*.
- MGH Auct. ant. – *Auctores antiquissimi*.
- MGH SS rer. Germ. – *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi*.
- MGH DD Mer. (1872) – *Diplomatum imperii, I. Diplomata Regum Francorum e stirpe Merovingica*.
- MGH Epp. – *Epistole, (in Quart). Epistole Merovingici et Carolini aevi*.
- MGH Epp. sel. – *Epistolae selectae*.
- MGH Ldl. – *Libelli de lite*.
- MGH Dt. MA – *Deutsches Mittelalter. Kritische Studentexte des Reichsinstituts für ältere deutsche Geschichtskunde*.
- PL – *Patrologiae cursus completus. Series latina*, t. 1–217, ed. J.-P. MIGNE, Paris 1844–1904.
- PSP – *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, Warszawa 1969–.
- RBén – „Revue Bénédictine”, Maredsous 1884/1885–.
- RegBen – ŚW. BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła*, przekł. A. ŚWIDERKÓWNA, Kraków 2008⁴.
- RHE – „Revue d’histoire ecclésiastique”, Louvain 1900–.
- RHR – „Revue de l’histoire des religions”, Paris 1880–.
- RMab – „Revue Mabillon. Archives de la France monastique”, Ligugé 1905–.
- SBO – *Sancti Bernardi opera*, recens. J. LECLERCQ, C.H. TALBOT, H.M. ROCHAIS, vol. I–IX, Romae 1957–1977.

- SCh – *Sources chrétiennes*, éd. H. DE LUBAC, J. DANIELOU [et al.], Paris 1941–.
- SMGB – „Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktinerordens und seiner Zweige”, hrsg. von der Bayerische Benediktinerakademie, Augsburg/Ottobeuren/St-Otilien 1880–.
- Spicilegium* – *Spicilegium sive Collectio veterum aliquot Scriptorum qui in Galliae Bibliothecis delituerant*, vol. I–III, Lutetiae Parisiorum 1721–1723.
- StMon – „Studia Monastica. Commentarium ad rem monasticam historice investigandam”, Abadia de Montserrat (Barcelona) 1959–.
- UDALR. – *Antiquiores Consuetudines Cluniacensis Monasterii collectore S. Udalrico Monacho Benedictino*, ed. LUC D’ACHÉRY, [w:] *Spicilegium sive Collectio veterum aliquot Scriptorum qui in Galliae Bibliothecis delituerant*, I, Paris 1723, s. 641–703 [= PL 149].
- ŹrMon – *Źródła Monastyczne*, Kraków 1993–.
- ŹrMon 8 – SULPICJUSZ SEWER, *Pisma o św. Marcinie z Tours. Źywot. Listy. Dialogi*, przekł. P.J. NOWAK, wstęp, koment. i oprac. M. STAROWIEYSKI, posłowie H. MALEWSKA, Kraków 1995.
- ŹrMon 14 – J. LECLERCQ, *Miłość nauki i pragnienie Boga*, przekł. M. BORKOWSKA, red. nauk. J.A. SPIEŻ, Kraków 1997.
- ŹrMon 23 – ŚW. GRZEGORZ WIELKI, *Dialogi*, przekł. E. CZERNY, A. ŚWIDERKÓWNA, wstęp A. DE VOGÜÉ, kom. i oprac. M. STAROWIEYSKI, Kraków 2006².
- ŹrMon 25 – J. LECLERCQ, *Chrystus w oczach średniowiecznych mnichów*, przekł. M. BORKOWSKA, red. nauk. J.A. SPIEŻ, Kraków 2001.
- ŹrMon 28 – JAN KASJAN, *Rozmowy z ojcami*, t. 1. *Rozmowy I–X*, przekł. i oprac. A. NOCOŃ, Kraków 2002.

PRZEDMOWA

TRADYCJA I HISTORIA

Budzi zdziwienie to, że zbiór, odwołujący się swoim tytułem i tematem do duchowości, otwiera tom, którego treść dotyczy historii. Czy życie duchowe, jakie powinniśmy prowadzić dzisiaj, nie jest zrozumiałe bez odniesienia do przeszłości, do martwych i minionych rzeczywistości? Jedną z przyczyn tego, że możemy kochać nasze czasy, jest właśnie to, iż ci, którzy z największą przenikliwością przyczyniają się do ich ożywienia, dostrzegają konieczność konfrontowania ich z tradycją. Otóż ta ostatnia to nie historia, która jest tylko wiedzą o przeszłości. Jednak bez historii nie można jej uchwycić – została ona przekazana przez przeszłość, którą należy przestudiować, jeśli chce się usłyszeć płynącą z niej lekcję. W jakiej mierze wiąże się ona z minionymi wydarzeniami, których nie można już i nie powinno się więcej wskrzeszać? A w jakiej mierze, poprzez zmienne i przypadkowe wydarzenia, daje pouczenia, które są zawsze cenne i aktualne?

Pragnąc zebrać czasem suche studia, które tu zaprezentowano, wydawcy obecnego zbioru zwiększyli moje zaufanie, odnośnie dzieła, którego się podjęli. Nasza epoka jest bowiem jedną z tych, w których – daleko od ulegania temu, co niektórzy nazywają „paseizmem” – wiele osób czuje potrzebę odnajdywania tradycji w historii. Właśnie dlatego, aby wyjść na przeciw ich oczekiwaniom, wybrano niniejsze teksty. Dotyczą one jedynie średniowiecza i tylko na Zachodzie. W tak wy-

znaczonych granicach zostaną pogrupowane według planu, który jest, co nieuniknione, sztuczny. Nie były one bowiem pomyślane, aby tworzyć jakąś całość; są też dalekie od tego, aby proponować jakąś syntezę. Jawią się raczej jako próby zbliżenia się, z różnych punktów widzenia, do rzeczywistości takich samych, a w każdym razie połączonych i nierozzerwalnie ze sobą związanych, jakimi są wymagania modlitwy i ascezy dla budowania życia monastycznego.

Pierwsza część zajmie się *Etapami rozwoju*, niekoniernie po sobie następującymi; niektóre z nich będą równoczesne, jak równoległe drogi łączące ten sam punkt wyjścia z tym samym celem. Będą one jednak przechodziły te same kryzysy i te same zmienne koleje losu – owe „zawirowania historii”, o których dziś się mówi – i znajomość jednych pozwoli lepiej zrozumieć inne. Po przeglądzie etapów chronologicznych nastąpi próba odkrycia pewnych *Stałych elementów*, które zapewniły im ciągłość w różnych dziedzinach, w których ukonkretniały się idee, a ideał stawał się rzeczywistością. Tę drugą część będzie można dopełnić inną, zatytułowaną *Świadkowie*, gdzie w następnym tomie zostaną zaprezentowane osoby bądź instytucje, które są symbolami lub ilustracją rozmaitych momentów tej historii. Przyda się także zbiór studiów nad *Tematami* biblijnej i patrystycznej inspiracji, za pomocą których kształtowano, często na sposób poetycki, przekonania, zgodnie z którymi starano się żyć.

Nie można studiować dziejów monastycyzmu, podobnie jak i żadnej innej instytucji, w oderwaniu z jednej strony od wydarzeń, a z drugiej od ludzi z ich poglądami. Należy pokazać, jak te „komponenty” historii wzajemnie się warunkują i wyjaśniają. Coraz pilniejsza staje się konieczność przeprowadzenia badań doty-

czących nie tylko świadków wybitnych, przez to samo wyjątkowych, ale „zespołów”, „struktur”, „środowisk”, „uwarunkowań socjologicznych” i „wspólnego doświadczenia”¹. Ale i do tych problemów można podejść w rozmaity sposób.

Można rozpatrywać poszczególne okresy, które są niczym horyzontalne, nakładające się na siebie warstwy (zawsze dobrą metodą było przeprowadzenie na początku takiej wstępnej analizy). Następnie można uzupełnić badania, próbując śledzić ciągnące się poprzez różne epoki pokłady, linie wertrykalne – i jest to niewątpliwie sposób na uchwycenie tych głębokich ruchów, które niektórzy nazywają „wielkimi prądami cywilizacyjnymi”. Takie porównanie nie jest pozbawione wartości; rozwój monastycyzmu następuje w zgodzie z pewnymi silnymi impulsami, dzięki którym może on pogodzić, mniej lub bardziej harmonijnie i w zgodzie z historycznymi okolicznościami, tendencje właściwe dla misterium i – konsekwentnie – paradoksu życia monastycznego: samotność i wspólnotowość, pielgrzymowanie i stałość, ubóstwo i zamożność, wyrzeczenie się wiedzy i kulturę ducha.

Dzisiejsze instytucje – te, które przetrwały pojawiające się w ciągu dziejów próby ich eliminacji bądź oparły się czasami ostremu „ostrzu historii” – są świadkami tych niedoskonałych syntez, tej chwiejnej równowagi. Także i nasze czasy mogą przyznać się tylko do częściowych sukcesów. Przeszłość, ucząc je względnej i ogra-

¹ Te wyrażenia zostały zaczerpnięte z: E. FLORIVAL, RBén 73 (1963), s. 164. W następujących pracach usiłowałem za pomocą przykładów zilustrować przedstawioną tu propozycję: *O ludzką historię średniowiecznego monastycyzmu* oraz *O integralną historię monastycyzmu*, [w:] *Analecta monastica. Textes et études sur la vie des moines au Moyen âge*, IV, Roma 1957, s. 1–7 oraz VI, 1962, s. 1–3, (*Studia Anselmiana*, 41, 50).

niczonoj wartości wszelkich przyjętych niegdyś rozwiązań, daje im już przez to lekcję skromności. Nadto, jeśli chcemy dowiedzieć się czegoś z przeszłości, trzeba postarać się wpierw o to, aby ją ustalić, z całym obiektywizmem poznać ją taką, jaką była, nie interpretować jej lub potępiać według tego, jacy my jesteśmy. Takie poszukiwanie prawdy zawsze było trudne. Spontanicznie, jak to zaobserwował Newman, „osądzamy to, co spotykamy, według tego, co już znamy. Nie ma w naturze niczego, co jest nagim tekstem, bez noty wyjaśniającej i komentarza”². Nazbyt często, mówił on jeszcze, „teraźniejszość jest tekstem a przeszłość jego interpretacją”³ – rzutujemy na przeszłość to, co myślimy, kochamy i co chcemy usprawiedliwić. Tworzymy przeszłość na nasz obraz i często zachowujemy z niej to tylko, co schlebia naszym gustom. Za taką cenę, mówił dalej Newman, „możemy pogrzebać siebie pod iluzjami historii, podczas gdy powinniśmy mieć przed oczami rzeczywistość taką, jaka ona jest”⁴.

Otóż korzyść, jaka może dla nas płynąć z dokładnej znajomości historii, ma nas skłaniać nie tylko do miłowania prawdy, zwodniczej lecz pięknej, jednocześnie upokarzającej i wzniosłej. Chodzi także o to, aby wyzwolić nas z tej złudnej optyki i błędnej perspektywy, które prowadzą czasami do pomylenia tradycji z uproszczonymi wyobrażeniami, jakie posiadamy na temat przeszłości. Już Georges Goyau mówił, że „tradycja nie ma nic wspólnego ze współczesnymi lub minionymi przesądami... Dla nas naszą tradycją jest pełne chrześcijaństwo. Przeszłość, do której podchodzimy z taką żarliwością, jest o wiele starsza aniżeli owe ‘dobre stare

² J. NEWMAN, *Essays Critical and Historical*, II, s. 252.

³ Tamże, s. 250.

⁴ Tamże, s. 252.

czasy', za którymi płacze się w niektórych sferach"⁵. Nie ma potrzeby przedstawiać tu po raz kolejny teorii – czy też filozofii, teologii, mistyki, jakkolwiek chciałoby się to nazwać – tego, czym jest tradycja⁶. Charles Péguy i inni przypomnieli nam, że jest ona wiernością, lecz nie uległością. Nie chodzi w niej o to, by sprawić, aby przeszłość trwała, lecz o to, by ją przekroczyć, sprawić, aby weszła w terażniejszość i żyła w niej. Tradycja jest kontynuacją, przedłużeniem, nie imitacją. Nie jest powtarzaniem jakiejś chwili z przeszłości, choćby uznanej za uprzywilejowaną. Jest życiem, przekazywaniem, wzrastaniem, i w konsekwencji – przystosowaniem. Właściwością tradycji jest wieczna młodość. To ona dodaje każdej epoce świeżości. Tradycja to dzisiaj.

Mówiąc dokładnie, historia uczy nas rozróżniać tradycję od jej kolejnych i poszczególnych realizacji, które są jedynie „tradycjami”. Poucza nas, aby jej nie zatrzymywać, nie zamrażać, przyznając absolutną i definitywną wartość grupie jakichś przejściowych wydarzeń, jakiemuś wąskiemu aspektowi bogatej i złożonej rzeczywistości. Pokazuje nam, że instytucja nie osiąga trwałości, jeśli nie pozostaje elastyczna. Tradycja – pisał ojciec Yves Montcheuil – „jest pewną jakością życia, duchową strukturą, która warunkuje sposób, w jaki zostaną zorganizowane i spożytkowane wciąż nowe

⁵ *Autour du catholicisme social*, I, s. 305, cyt. przez: J.P. HEUZEY-GOYAU, *Dieu premier servi*, Georges Goyau, Paris 1946, s. 158.

⁶ Por. M. DE CORTE, *Philosophie des mœurs contemporaines*, Bruxelles 1944, *Introduction: Philosophie de la tradition*, s. 19–109; P. SALMON, *La tradition bénédictine*, [w:] *Mélanges bénédictins*, Saint-Wandrille 1947, s. 3–10; M. DUFRENNE, *Note sur la tradition*, „Cahiers internationaux de sociologie”, 1947, s. 158–169; Y. CONGAR, *La tradition et les traditions*, 2 vol., Paris 1960 i 1963; wreszcie *Ecouter la tradition*, CCist 25 (1963), s. 3–7; ostatnia pozycja to anonimowy artykuł wstępny, otwierający tom periodyka wydawanego przez trapistów, który daje nam piękny przykład postępu w tradycji.

dane... Tradycję przedłużają nie ci, którzy mają obsesję na punkcie przeszłości, lecz istoty głębokie”⁷.

Trzeba by zatem krótko wskazać perspektywę, w jakiej przeprowadzono badania, które doprowadziły do powstania zebranych tutaj artykułów. Będą to dość różnorodne prezentacje. W tych, którym początkowo nadano charakter szczególnie „techniczny” – jak dziś mówimy – aparat erudycyjny ulegnie czasami redukcji; uzupełnienia i cytaty po łacinie będzie można znaleźć w tekstach oryginalnych, których nota bibliograficzna znajdzie się w odsyłaczach.

W czasie, który jest dla Kościoła i dla całego świata czasem odnowy, także monastycyzm powinien pytać o swoje początki, o własną wierność i odpowiedzialność. Musi się on przygotować do współczesnych zadań. Każdy rok przynosi fundacje nowych klasztorów w Afryce i Azji. Nie można spodziewać się, że będą to kopie Cluny lub Cîteaux, i nie można tego pragnąć. Ale czy dawne pokolenia – w tym, co było dla nich inspiracją – nie mają jakiegoś przesłania dla współczesnych? Czy dzisiejszy monastycyzm nie może się niczego nauczyć od wczorajszego? Rzeczywistość przeszłości jest tylko pozornie martwa.

Nasze pokolenie tym bardziej potrzebuje tradycji, im bardziej powinno się odnowić.

⁷ Y. DE MONTCHEUIL, *La conversion du monde*, Bruxelles 1944, s. 61–62.